# GAZETA KRAKOWSKA

## N^ro^ 33.

Z KRAKOWA DNIA 23 KWIETNIA 1828 ROKU WE SRODĘ.


*Z Warszawy d. 16 Kwietnia.*

*Kurs Listów Zastawnych.*
*Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*
Za Sto złotych w Listach Zastawnych białych, bez trzech Kuponów.

Przedaiacy żądaią zł: 82 gr: 15
Kupuiący ofiaruią — 82 — —
Istotnie nie przedano — — —

W Warszawie dnia 14 Kwietnia 1828 r.
F. H. *Schaber* S. G. K. W.

---

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 12 do 13. — Pszenicy od 16 do 18. — Jęczmienia od 13 do 14. — Owsa od 9 do 10. — Siana furę iednokonną od 16 do 25; parokonną od 29 do 32. — Słomy furę zwyczayną od 6 do 10.

*Z Petersburga d. 16 Marca.* D. K.
(Z Ruskiego Inwalida.)

N. Pan wydał w dniu 15 Marca r. b. następuiący:

*Rozkaz dzienny do oddzielnego Korpusu Kaukazkiego.*

Ręka Wszechmogącego uwieńczyła zwycięztwa wasze wiekopomnym dla Rossyi pokoiem! Sprawiedliwość strony naszey tryumfuie; męztwo woysk Rossyyskich, skarciło przeniewiernych wrogów i odpłaciło im za niesprawiedliwe nayście granic naszych. Wasze męztwo, gorliwe usiłowania i stałość, z iaką znosiliście i znoie lata i surowość zimy, oraz wszystkie trudy pochodu w kraiu dzikim, walcząc z wrogami i samem przyrodzeniem, — ziednały wam moie zadowolenie i wdzięczność ukochaney Oyczyzny Naszey. Lecz ieszcze chwalebnieysze wasze łagodne postępowanie z zwyciężonemi, ochranianie kraiów i miast zawoiowanych i niezmienne zachowanie nayprzykładnieyszego porządku woiennego i karności. Sami nieprzyiaciele wasi pokonani zwycięzkim Rossyian orężem, dziwią się wspaniałości zwycięzców! Ziściliście zupełnie Moie oczekiwanie.

Dla odznaczenia tylolicznych zasług waszych, położonych dla tronu i oyczyzny, rozkazuię, aby wszyscy woiownicy wszelkiego stopnia, którzy mieli uczestnictwo w woynie z Persami w 1826, 1827 i 1828, nosili oddzielnie ustanowiony przezemnie medal *Za woynę Perską*, na wstędze połączoney orderów wielkiego Męczenika i Zwycięzcy Sgo Jerzego i S. Równo-Apostolskiego Xięcia Włodzimierza.

Oby znak ten posłużył za wieczny pomnik męztwa i przykładnie-łagodnego postępowania waszego! Oby był nowym zakładem wierności woysk Rossyskich i Moiey dla was życzliwości!

Na oryginale podpisano własną N. Pana ręką: MIKOŁAY.

---

Ukaz N. Pana do Rządzącego Senatu z dnia 15 Marca 1828 r.

W nagrodę odznaczaiącey się gorliwości i ważnych dla oyczyzny zasług Jenerała Adjutanta naszego Jenerała piechoty Paszkiewicza, za liczne i świetne zwycięztwa w ciągu szczęśliwie ukończoney teraz woyny z Persyią, i za ziednanie nowey sławy orężowi Rossyyskiemu i uwieńczenie zwycięztw zawarciem pokoiu ze wszech miar dla nas korzystnego, przez który granice państwa za Araxes rozszerzone i do państw naszych kray Armeński przyłączony został, Naymiłościwiey nadaiemy mu i potomstwu iego, tytuł Hrabiego Cesarstwa Rossyyskiego, i polecamy mu odtąd nazywać się Hrabią Paszkiewiczem Erywańskim.

---

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Według ostatnich wiadomości z Stambułu, Porta, od czasu wyiazdu Pana Ribeaupierre, używa wszelkich, będących w iey mocy, środków, dla tamowania naszych interessów kupieckich i ciemiężenia poddanych Rossyyskich, którzy dla własnych swoich spraw, zostali w Stambule. Mnóstwo statków pod Rossyyska banderą gwałtem przytrzymano; pomimo to, że posiadaią potrzebne żeglarskie firmany, Kapitanowie ich musieli sprzedać swoie ładunki za cenę dowolnie oznaczoną; niektórym nawet, część należytości tey wyliczono w nowey monecie, którey wartość o połowę iest mnieysza w porównaniu z monetą dawną, inni dotąd nic nie dostali. Przeszło sto poddanych Rossyyskich musiało ustąpić ze stolicy, nie urządziwszy zupełnie swych interessów. Lista wygnańców własnorecznie iest podpisaną przez Sułtana. Między innemi, nieiaki Bazyli Pagużin, Kommissant taynego Radcy Demidowa (prikaszczik Demidowa) pod tem tylko ostatniem nazwaniem znaiomy był w celney komorze; gdy go przywołano przed urząd, gdy oświadczył imie swe i nazwisko, i gdy razem odebrano sułtański rozkaz wygnania Rossyian, w liście wygnańców znaydował się następuiący dodatek Jego Wysokości: " Bazyli Pagużin ma wyiechać, ale Kommissantowi Demidowa, dozwala się pozostać w Stambule„ iakoż w skutek takiego postanowienia, Pagużin musiał opuścić stolicę.

— Dnia 20. —

(Z Gazety Senackiey)

N. Cesarz Jmć raczył wydać pod dniem 3 b. m. do Rządzącego Senatu Ukaz w następuiącem brzmieniu:

Pragnąc pomagać do większego i skutecznego rozszerzenia udoskonalonego gospodarstwa wieyskiego, chowu owiec i z tem połączonego przemysłu rękodzielniczego w kraiu Nowo-Rossyyskim, uznaliśmy za dobrą, przyiąć propozycyią panuiącego Xięcia Anhalt-Koethen, względem założenia tam w tym celu osady włościan Anthalt-Koeteńskich, a zatem Rozkazuiemy: oddać mu w wieczne i potomne władanie, wybrane przez iego Delegowanych poniższe obręby ziemi niezaiętey skarbowey w Gubernii Taurykiey:

1) W Powiecie Dnieprowskim, oznaczony na planie jeneralnym pod N. 71, a zawieraiący w sobie czterdzieści dwa tysiące trzysta czterdzieści pięć dziesięcin ziemi przydatney i nieprzydatney; i 2) W tymże Powiecie z obrębu, położonego na planie pod N. 4,

do sześciu tysięcy dziesięcin, które oderznąć w dalekim od Perekopu kraiu, tak, ażeby ten obręb rozciągał się do samego brzegu morskiego bez przerwy. Posiadanie tych obrębów, osadzenie na nich proiektowaney osady i exystencyi iey będą na osnowie warunków, zawartych przez Ministeryum Skarbu z Deputowanemi Xiążęcia Anhalt-Koethen, rozpatrzonych w Komitecie Ministrów i przez Nas zatwierdzonych.

Nadto, dla ułatwienia w zakładaniu pomienioney osady i w zaprowadzaniu gospodarstwa wzorowego, Rozkazuiemy: oddać Xięciu Anhalt-Koethen skarbowy maiątek, w Gubernii Kamieniec-Podolskiey, w Powiecie Hayssyńskim, nazwany Starostwem Hayssyńskiem, na dwadzieścia cztery lata, z opłatą do skarbu po dwa tysiące rubli srebrem na rok; na co z pełnomocnikiem też iego zawrzeć zwyczayny kontrakt, ale bez ewikcyi, naznaczaiąc termin posiadania od następuiącego 1829 roku.

Około wykonania tego wszystkiego Rządzący Senat nie zaniecha uczynić zależących z iego strony rozporządzeń.

*Z Paryża d. 7 Kwietnia.*

Dnia 5go b. m. odbyła się 3chgodzinna gabinetowa rada pod prezydencyią J. K. Mci, na którey oprócz Delfina i Ministrów znaydowali się Lainé, Levis i Portal, i Deputowany Bourdeau. Tegoż dnia P. la Rochejaquelin poiechał z pismem od naszego rządu do Petersburga. Nowy ten Par, chce, iak mówią, służyć w woynie przeciw Turcyi.

Onegday P. Lafitte złożył Izbie Deputowanych prosbę od P. Leclerc, kapitana przy gwardyi narodowey, o przywrócenie teyże gwardyi.

Podług prywatnego listu z Londynu pod dniem 2 b. m. który Gazeta *le Messager* udziela, czynione są w portach Angielskich znaczne uzbraiania. Admiralicyia wydała rozkazy do uzbroienia iak nayśpieszniey kilkunastu okrętów. Niewiadomo gdzie właściwie są przeznaczone, ale sądzą, iż udadzą się na morze Srodziemne. Admiralicyia naięła także kilkanaście przewozowych statków pod piechotę i jazdę.

W tegorocznim kalendarzyku duchowieństwa niema wzmianki o Kapucynach w Marselii i licznych zakładach Jezuickich. Wyczytuiemy daley w nim, iż znayduie się 14 zgromadzeń Siostr miłosiernych, które pobieraią rocznie ze skarbu 98,000 Fr. chociaż nie wszystkie poświęcaią się chorym. Uposażenie Lazarystów, którzy dotąd 130,000 Fr. pobierali, powiększone ieszcze zostało.

*Z Madrytu d. 27 Marca.*

Vicekról Nawarry oznaymił obwieszczeniem pod dniem 23 b. m., iż Król Ferdynand na początku Maia odwiedzi tę prowincyią.

Dnia 24go b. m. iako w rocznicę powrotu Króla do państw swoich z niewoli w Valençay, była u Dworu gala, na którey znaydowali się także Posłowie zagraniczni. Infant Don Carlos odbierał w imieniu J. K. Mci powinszowania.

Przybyło tu z Lizbony 3 officerów Portugalskich, lecz nie zabawili tylko 36 godzin i przez ten czas widzieli się z naszemi Ministrami woiennym i spraw zagranicznych, tudzież sprawuiącym interessa Anglii.

*Z Lizbony d. 23 Marca.*

Wczoray Poseł Francuzki, Xżę Rauzan odpłynął ztąd do Kadyxu.

W Villareal zaszło zaburzenie, podczas którego 48 mieszkańców i 15 żołnierzy zabitych lub ciężko ranionych zostało. Woysko przywiązane iest do konstytucyi, równie iak

)2(

naybogatsi i nayoświeceńsi mieszkańcy. Wiele znakomitych osób, pomiędzy któremi kilku zagranicznych Vicekonsulów, oddaliło się z Setubal z powodu zaszłych tam rozruchów. Do powozu uieżdzaiącego z tego miasta Amerykańskiego Konsula z żoną i dziećmi rzucało pospolstwo kamieniami.

— Dnia 24. —

( Z prywatnych doniesień.)

Niepodobna wystawić sobie niespokoyności, ktbra w wszystkich tu umysłach panuie. Konstytucyioniści oczekuią z niecierpliwością powrotu z Londynu parowego statku, ponieważ nie sądzą, aby ich Angliia opuścić mogła, gdy tymczasem absolutyści obawiaią się tego Mocarstwą. Ostatni zwolnieli iednak cokolwiek od dwòch dni w swoim zapale i wielu ludzi, którzy zabierali się iuż do wyiazdu, odłożyli tenże. Woyska pozostały dotąd wiernemi, i wiadomo dokładnie, że rozkazy, ktbre Infant Don Miguel wydał do powrotu Chavesowi i Silveirze, cofnione zostały, ponieważ Anglicy nieprędko kray nasz opuszczą,

Wniyście P. Hyde de Neuville do Francuzkiego Ministeryum zrobiło tu przyiemne wrażenie, ponieważ Portugalscy konstytucyioniści przypominaią sobie iak szlachetnie powstał przeciw proiektom Infanta Don Miguel w r. 1824 i sądzą, iż iego rady w Ministeryum Francuzkiem będą bardzo użyteczne dla Portugalii.

Jenerał Saldanha przybył tu dziś na parowym statku Xżę Jork. Admirał Angielski posłał natychmiast łòdź, dla przywiezienia go na okręt admiralski, aby mu opowiedział co tu zaszło. Anglicy umięią bardzo zręcznie pomięszać plany absolutystów. Wczoray 2ch pułkowników, 8go i 10go pułku, których miano za naygorliwszych w całem woysku, powołanych zostało do Ministra woiennego, który im oświadczył, że Xżę Rejent postanowił umieścić ich znowu w czynney służbie, a zatem iżby się do tego przygotowali. Podziękowali mu bardzo grzecznie za to dobrodzieystwo, ale go nie przyięli, ponieważ przyięli służbę w woysku Angielskiem. Zmięszało to mocno Ministra, ponieważ miano zamysł odesłać ich do Angola.

Listy z Setubal donoszą, iż onegday municypalnośç tego miasta, która zawsze sprzyiała dawnemu kształtowi rządu, zgromadziła się i uznała Infanta Don Miguel nieograniczonym Królem. Tegoż dnia zostały domy konstytucyionistów złupione. Dziś deputacyia od municypalności przywiozła tu iey postanowienie.

Mówią tu z pewnością, iż Jenerał Stubbs i Hr. Taipa, ktòrzy uiechali do Anglii, udadzą się ztamtąd do Rio-Janeiro do Cesarza Don Pedro, będąc autentycznemi dowodami o proiektach Infanta Don Miguel opatrzonemi.

Z Angielskich liniiowych okrętów pozostały tu tylko 3 i kilka przewozowych. Pozostali tu 4000 Anglików stoią w Belen i muzyka ich gra rano i w wieczór konstytucyyne himny.

Proiekta Królowey wspierać ma inna Dama, matka Xcia Cadaval, rodowita Francuzka i zręczna intrygantka. Wszystkie klasztory odspiewuią koleyno *Te Deum* i daią uczty z powodu powrotu Infanta Don Miguel, ktòre zązwyczay kończą się okrzykiem: śmierć konstytucyi! śmierć Don Pedro!

*Z Londynu d. 5 Kwietnia.*

Kròl przyiechał w dobrem zdrowiu do Windsoru.

Dnia 3 z południa odbyła się w wydziale spraw zagranicznych rada gabinetowa, na którey znaydowali się Ministrowie Xżę

Wellington, Hr. Dudley, Hr. Aberdeen i Lord Ellenborough. Tegoż dnia Poseł Francuzki, Xżę Polignac, miał naradę z Hr. Dudley i Xciem Wellington, tudzież Posłowie Brazylíyski i Pruski mieli czynność z Hr. Dudley w wydziale spraw zagranicznych.

Xiążę i Xiężna Klarencyi poiechali do Bushy-Park, gdzie przodem posłane zostały srebra i konie Xięcia.

Pisma, gazety i listy z Lizbony do 23 Marca zgadzaią się w tem, iak Gazeta Kuryer twierdzi, że usiłowania Infanta Don Miguel ogłoszenia się Królem upadły, i że gdyby Don Pedro mógł ziechać, byłby z zapałem przyięty. Rozkazy do wsiądzenia na okręty wszystkiem woyskom Angielskiem nadeszły dnia 20 Marca do Lizbony i znayduią się iuż w drodze do Anglii. Podobno i eskadra nasza nie pozostanie na Tagu, chybaby warownia goruiąca nad wniyściem (San Juliao) oddaną w moc naszą została. Poseł nasz, P. Lamb, pozostanie w Lizbonie, chybaby Infant Don Miguel ogłosił się Królem; w takim przykadku i Poseł Francuzki opuściłby Portugaliią, gdyż mamy powód do wierzenia, iż Francyia zgadza się zupełnie z nami co do postępowania Infanta Don Miguel.

Oprócz Hr. Taipa i Jenerała Stubbs przybyło do Anglii kilkunastn Portugalczyków, pomiędzy którerni Hrabiowie Villaflor i Sampajo.

Propozycyie, które teraz Dywan Grekom uczynił, wyraża Gazeta Kuryer, mogli Posłowie trzech Mocarstw w Stambule zawsze wyiednać. Lubo nie wiele maią znaczenia, ieśli dalsze nie nastąpią, okazuią iednak umiarkowańsze postępowanie. Turcyia pokłada może swą nadzieie w rzekomey zazdrości Anglii i Francyi względem Rossyi, i sądzi, że przez stanie się Rossyi woiuiącem Mocarstwem, rozwiązany został traktat. Lecz pomyliła się; widzi teraz iż Xżę Wellington stara się o iak nayściśleysze uskutecznienie traktatu; mamy nawet powód do spodziewania się, że eskadra Rossyyska ciągle działać będzie z naszą i Francuzką dla utrzymania traktatu. Turcyia powinna zatem porzucić nadzieię względem zmiany polityki sprzymierzonych Mocarstw, poznać niebezpieczeństwo swoiego położenia, oświadczyć się za dopełnieniem Akiermańskiey ugody i zezwolić na uspokoienie Grecyi: na ówczas sama Rossyia, która od początku z wielkiem umiarkowaniem postępuie, nie będzie wzbronną odstąpić od woyny.

Margrabia Loulé i żona iego z domu, Infantka Portugalska uważaią za drogie życie dla siebie w Anglii, i udaią się do Francyi do miasta Caen.

Gospoda Loyds odebrała onegday smutną wiadomość, że przeznaczony z Hamburga do Chin kupiecki okręt Azyia zatopił się przy wyspach Filipińskich. Był on przez gospopę Loyds za 10 000 Fs. i za tyloż przez towarzystwo Alliance zaręczony. Całkowita iego wartość wraz z ładunkiem wynosiła 50,000 Fs.

Na Tagu i morzu Srodziemnem posiadamy teraz 8 liniiowych okrętów; na ostatnie popłynie ieszcze po naprawieniu okręt Azyia. Dnia 11 Marca Admirał Codrington znaydował się ieszcze w Malcie i banderę swoią zaciągnął na okręcie Talbot. Stały także w tamecznym porcie 4 Rossyyskie okręty.

Podług prywatnych doniesień z Morei weszło w służbę Grecką aż do 1go Lutego officerów różnych narodów: Hiszpanów: ieden jenerał, 3 pułkowników, 15 kapitanów; Portugalczyków: 2 pułkowników, 13 kapitanów, 12 poruczników i chorążych; Włochów: ieden pułkownik, 14 kapitanów, 8 porucz-

ków; Francuzów: 4 jenerałów, 7 pułkowników, 6 kapitanów, 32 poruczników; Piemontczyków: ieden pułkownik, 2 poruczników; Amerykanów: 3 kapitanów, 6 poruczników; Rossyyianów, 2 pułkowników, 14 poruczników; Anglików: ieden jenerał, 30 poruczników i niższych officerów.

Tuteysze towarzystwo dla oswobodzenia i wsparcia uwięzionych osób za małe długi, wykupiło w r. z 1311 dłużników i wsparło każdego $59\frac{1}{3}$ szylingami (do 120 złp.). Od założenia swoiego w roku 1772 nie wykupiło to towarzystwo w żadnym roku tak wielkiey liczby dłużników.

Mamy doniesienia z Bahii do 6 Lutego. Panowała tąm zupełna spokoyność; pod brzegami tamecznemi nie pokazywały się żadne Buenos-Ayerskie korsarskie okręty, owszem eskadra Brazyliyska zabrała 3 nieprzyiacielskie okręty. Minister skarbowy, P. Calmon, wypuścił w dzierżawę tameczne celne dochody i zyskał 10 od sta więcey niżeli rząd dotąd pobierał. — Z Rio-Janeiro nadszedł tam okręt z nową miedzianą monetą, poczem bieg wexlowy do Anglii podniósł się od 35 do 41 od sta. Handel ustał zupełnie z powodu zaprowadzenia podłey monety. Na cle zapisały się dwa okręty z niewolnikami Afrykańskiemi.

Przybyło tu 4 młodzieńców Chińskich, którzy zamyślaią udać się do Neapolu.

Na wyspach Towarzystwa wszczęła się religiyna rewolucyia: nową naukę, która dała do niey powód, opowiada dwóch kraiowców.

---

## ROZMAITOŚCI.

### Wyimki z Historyi Drzew.

(z Gazety Warszawskiey.)

### Lipa.

Drzewo piękne, daiące chłód przez lato, a w Lipcu, od kwitnienia drzewa tego nazwanym, naypięknieyszą wonią.

Jeszcze w Mitologii znane było to drzewo; albowiem powiadano, że Baucys w lipę przemienioną została. U starożytnych była lipa wyobrażeniem miłości małżeńskiey.

Jeśli można wierzyć ustnemu podaniu, zawartemu w pieśni o Przemysławie Królu Czeskim, który podobnie iak Piast nasz, z rolnika został panuiącym, Monarcha ten nosił obuwie z kory lipowey. Mieysce tey pieśni tym sposobem przełożył Kazimierz Brodziński:

*W lipowey korze zostawcie mi nogi,*
*Którą sam sobie zszywałem ubogi,*
*By ślad był wnukom i synom podany,*
*Jak niegdyś oyciec Królów był obrany.*

Kronikarze nasi piszą, że łodzie, na których Kozacy w wieku XVI. zapędzili się pod mury Carogrodu, seray Sułtana postrachem nabawiali i pustoszyli Azyią, robione były z drzewa lipowego.

Naystarsze ze znanych lip rośnie w Anglii w Mollok-Bank w Derbyshire. Z rękopismów przed 600 laty pisanych okazuie się, że ta lipa wtedy iuż była patryarchą i osobliwością. Ma pień wprawdzie wydrążony, ale dosyć świeże gałęzie.

W Czarnolesiu, w Sandomierskiem, w siedzibie Homera Polskiego, Jana Kochanowskiego, stała do niedawna lipa unieśmiertelniona iego pieniem. Tak pisał o niey do swoiey Anny:

*Same cię ściany wołaią*
*I z dobrą myślą czekaią;*
*Lipa stoiąc pośród dworu,*
*Wygląda cię co raz z boru.*

Za czasów Krasickiego (drugiey połowie XVIII. wieku) iuż tey lipy nie było. Godny ten na Parnasie Polskim następca Kochanowskiego, opłakiwał iey stratę, mówiąc:

*Darmo szukałem w odmianie wieczystey,*
*Owey rozkoszny lipy rozłożystey;*

*Pod którey niegdyś ulubionym cieniem,*
*Wdzięczny mąż wielkim rozrzewniał się pieniem.*

Dopokąd Czarnolas należał do Xięcia Jabłonowskiego, Woiewody Nowogrodzkiego, szanowano przynaymniey domek poety; dopiero, gdy w inne dostał się ręce, iakiś Ekonom zwalić go kazał zupełnie. Szczęściem, że niewiadome nazwisko tego Ekonoma, byłby albowiem hańbą Polskiego narodu, równie iak szewc Herostrat, głupstwem i świętokradztwem przeszedł do potomności.

W Willanowie pod Warszawą są dotychczas lipy, które Jan III. sadził; z teyże epoki są lipy Lwowskiego ogrodu Jabłonowskich, sadzone przez Hetmana Jabłonowskiego, na pamiątkę wyprawy Wiedeńskiey. W Wysocku pod Jarosławiem rosną do dziś dnia lipy, sadzone przez małżonkę Króla Jana, Maryią de la Grange d' Arquin, wdowę po Janie Zamoyskim, Woiewodzie Kijowskim. (*) Jeśli z obiętości i wielkości starożytność dowodzić można, lipa przy parafialnym kościele S. Anny we Lwowie daleko starszą bydź musi od wyżey wspomnionych.

W Łowiczu, byłey stolicy Arcybiskupów Gnieźnieńskich, znaydowały się lipy sadzone ręką Krasickiego.

Sławne są wreszcie przechadzki pod lipami w Berlinie i Krakowie.

### Wierzba.

Wierzby powstały, podług Mitologii z dziewic Dyanny. Bogini ukarała ie tą przemianą za ich miłostki. Grecy drzewu temu moc iakąś nadzwyczayną przyznawali.

Psalm CXXXVI. wspomina, że na splotach wierzb, rosnących nad brzegami Eufratu, Prorocy lutnię zawieszali.

Za Kapitolinem w Rzymie wznosił się pagórek wiminalny, tak zwany od rosnących tam wierzb. Wierzby te Jowiszowi poświęcone były.

Mieysce, gdzie ukrywał się Ulisses (*), kiedy pod Troią noc na zasadzce przepędził, dotąd zarosłe potomkami wierzb tych, o których oyciec Homer wspomina.

Poeta Chiński Too-Yven-Ming, żyiący w V. wieku, zasadził koło domu swoiego pięć wierzb. W ich cieniu przechadzał się zawsze i ciekawym rad swoich udzielał; ztąd zwany był w narodzie nauczycielem, czyli Doktorem *pięciu wierzb.*

Pierwszą płaczącą wierzbę przywieziono do Anglii z brzegów Eufratu. Przywiózł ią kupiec Vernon z Aleppo do dóbr swoich, leżących w średnim Essexie. Drudzy zaszczyt przywiezienia do Europy tego pięknego drzewa, Turnfortowi przypisuią. Tenże właściwie przywiózł ie pierwszy do Francyi. Babilonia iest prawdziwą oyczyzną wierzb płaczących. Dellil tak ie opiewa: (**)

*Tak wyrwana z ogrodów Babilońskich łona,*
*Przez miłość posępności wierzba poświęcona.*
*Przyszła, swoie warkocze spuszczaiąc niedbale,*
*Dzielić u nas kochanków nieszczęśliwych żale.*

U Szekspira iest wierzba drzewem smutku. Szymonowicz całą swoię Sielankę X. wierzbom poświęcił. W dość dobrych wierszach maluie tu ich początek mitologiczny. Zaczyna od tego wiersza:

*I wy wierzby byłyście kiedyś boginiami.*
*Teraz wód pilnuiecie stoiąc nad brzegami.*

---

(*) *Jan III często w Wysocku przemieszkiwał. Histor: Jarosł: Siarczyńskiego.*

(*) *Odyssea pieśń XIV. w. 143.*

(**) *Przekład Al: Felińskiego.*

Na brzegach Erdry we Francyi w Departamencie niższey Loary, stoią dotąd ruiny starego zamczyska, w którym Rycerz Blaubard (Sinobrody) znany ze zbrodni swoich, przemieszkiwał. Tenże stracony był r. 1440 dnia 25 Grudnia. Koło ruin tego zamku rośnie siedm wierzb płaczących, kto wie, może na pamiątkę siedmiu nieszczęśliwych żon iego.

W dziele: *Le Langage des fleurs* tak scharakteryzowano wierzbę płaczącą: "Drzewo to iest przyiacielem nieszczęścia; okrutnik iakiś oddalił ie z oyczyzny, od codziennych przedmiotów miłości iego. Kołysane śród wiosny nadzieią daremną, wieńczy łąkę uścieloną kwiatami, oddaie wietrzykowi uściski wzaiemne; lecz ani Nimfy wodospadu nie powrócą mu tego, co raz utraciło."

### Topola.

Topoli kilka iest rodzaiów; balsamiczna rosnąca w Ameryce północney i w Syberyi, wydaie kley żółty czyli balsam w aptekach używany. Jest także topola biała, czarna i drząca.

Herkules, a po nim wszyscy szermierze, głowy swoie na igrzyskach Olimpiyskich liściami topolowemi wieńczyli. W Atenach zaś, podczas świąt Bachusa, męszczyzni i kobiety stroili także głowy gałązkami drzewa tego, przyczem rozmaite wyrabiali szaleństwa. Trumny Pitagoreyczyków liściami topolowemi ozdabiano.

Źródło tyle sławnego w Iliadzie Skamandru wypływa z lasku, wierzbami i topolami zarosłego, o kilka stay od dzisieyszego Bunarbaszy. (*)

Cyncynat odpoczywał zwykle po boiach pod ulubionemi topolami.

(*) *Podróż do Turcyi Raczyńskiego.*

Bona, którey zaprowadzenie ogrodów Włoskich winni iesteśmy, i topole sprowadziła do Polski.

Florian, czuły ów autor Francuzki, czytywał pod cieniem topoli, przyiacielowi swoiemu, Ducis, autorowi *Abufara*, dzieła swoie.

Topole tak są drogie we Włoszech, że trzydzieści morgów lasu topolowego kosztuie tam do sta tysięcy franków.

### Sosna.

Sosna była Cybelli poświęcona, iak świadczy wiersz Wirgilego:

*Tu zawieszę gęśl moię na sośnie Cybelli.*

Tenże poeta powiada, że z drzewa sosnowego zrobiony był ów sławny koń, w którym ukryty Ulisses z Grekami, zadał Troi cios ostatni.

Sosny rosły na Helikonie. W ich cieniu, nad brzegami Permessu, układał Hezyod poezyię swoie, trzymaiąc w ręku rószczkę wawrzynową.

Sławny iest w literaturze naszey ów wieniec sosnowy, który Klęmns Janicki, czuły nasz poeta Łaciński XVI. wieku, dostał od Elżbiety, kochanki swoiey. Napisał do niey wiersz tkliwy z tey okoliczności. Tem ona była dla niego, czem Laura dla Petrarki.

Długosz pisze, że w okolicach Potylicza, na Rusi, drzewo sosnowe długo leżąc, w krzemień się zamienia.

W Estonii i w Liwonii panuie zwyczay, że przy pogrzebach gałązki sosnowe rozrzucaią.

Na wyspie Norfolk rosną sosny, nie żywicę, ale gummę wydaiące. Takowe maią 200 stóp długości, a 300 szerokości. (?)

Klaudyan ginącego Fenixa porównywa do sosny osiwiałey na wierzchołkach Kaukazu, która zachwiana burzą, nakłoniona ku ziemi, ulega powoli uporney sile wiatru.

S. J.

# DODATEK
## DO N^ro 33.
# GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 23 KWIETNIA 1828 ROKU WE ŚRODĘ

### OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumira.

| Dzień godzina | Barometr reduk: na 0° R. | Therm: czyli stop: zim. ciepła | Higrometr | Wiatr | Stan Atmosf: | UWAGI. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Kwiet: | cali lin: | stopnie | stop: | | | |
| god: 7 | 27 2, 838 | +13. 3 | 73 | Południowy słaby | Pochmurno | |
| 12 | „ 3, 134 | +20. 2 | 58 | „ średni | Chmury | |
| 19. 3 | „ 3, 00[illegible] | +21. 6 | 54 | Połn: Za. słaby | Pogoda z chmur: | |
| | „ 3, 152 | +18. 6 | 78 | Wschodni słaby | Chmury | |
| 7 | 27 3, 279 | +14. 5 | 78 | Wschodni słaby | Chmury | |
| 20. 12 | „ 3, 080 | +23. 0 | 59 | Połn: Ws. słaby | Pogoda z chmur: | |
| 3 | „ 2, 875 | +22. 0 | 58 | „ „ | „ „ | |
| 9 | „ 2, [illegible]47 | +12. 9 | 70 | „ „ | Chmury | |
| 7 | 27 3, 107 | +11. 0 | 85 | Połud: Ws. słaby | Pogoda z chmur: | |
| 21. 12 | „ 3, 096 | +20. 9 | 57 | Wschodni średni | „ „ | |
| 3 | „ 2, 665 | +21. 9 | 54 | „ słaby | „ „ | |
| 9 | „ 3, 192 | +15. 6 | 70 | Połn: Za. słaby | Pochmurno | |

*J. Steczkowski*, Z. A. O.

— *Z Krakowa.* —

*Wyciąg Obserwacyi Meteorologicznych z Miesiąca Marca* 1828 *r.*

Naywyższy stan Barom: dnia 8 . 27" 8.'"941
Nayniższy . . dnia 5 . 86 8. 732
Średni . . . . 27 3. 251

Naywiększe ciepło d. 30 + 11. °5
Naymnieysze d. 8 — 4. 5
Średnie . . . + 3. 747

Naywiększa wilgoć dnia 25 . 90
Naymnieysza dnia 27 . 60
Średnia . . . . . 78. 9

Dni pogodnych 0. Pogodnych z chmurami 4. Pochmornych 27. Deszczów 9 Sniegów 6. Mgły 2. Wichrów 4. Wiatr panujący Pn: zachodni.

W Krakowie dnia 1 Kwietnia 1828 roku.

*J. Steczkowski*, Z. A. O.

*Z Bajony d. 1 Kwietnia.*
(z Listu prywatnego.)

Margrabia Chaves, o którego wyieździe do Portugalii pisma publiczne donoszą, mieszka tu spokoynie w najętym na podwału domu. Wiadomo w prawdzie, iż pragnie do oyczyyny powrócić, prosił o to i miał otrzymać przyrzeczenie, iego tu pobyt niema bydź długi; zdaie się wszelako, że Rząd Francuzki uczynił przeciw temu przełożenia i że bez pozwolenia Hiszpanii, która go przed rokiem z kraiów swoich wygnała, nie może Francyi opuścić. Żona iego oświadczyć miała, iż nie poiadą do Portugalii przez Hiszpaniię, ale udadzą się do Paryża, podziękuią swoim dobroczyńcom, a ztamtąd przez Londyn do Lizbony.

---

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to iest dnia 24 b. m. daną będzie po raz drugi Opera Buffa w 2ch obszernych aktach, w Włoskim języku napisana przez P. Ballochi w Warszawie przetłómaszona z muzyką sławnego Kapelmaystra Fiorovanti: *Opera Włoska w podróży.*

W następuiącą zaś Niedzielę, to iest dnia 27 b. m. daną będzie po raz pierwszy nigdy w Polskim języku niegrana Wielka wystawna Heroiczna Melo-Drama w 3ch aktach, z Francuzkiego w Warszawie przełożona z muzyką sławnego Gretri: *Raul Czarnobrody.*

W przyszły Wtorek, to iest dnia 29 b. m. na Benefis Izabelli i Franciszka Maiewskich, daną będzie Wielka Drama w 3ch aktach z dzieiów Polskich przez Humnickiego w ówczas Akademika Krakowskiego oryginalnie wierszem napisana: *Leszek Biały i Goworek Woiewoda Sandomierski*, czyli *Tryumf Cnoty Obywatelskiey.* — Po którey nastąpi bardzo zabawna Komedyo-Opera w 1 akcie, w języku Polskim napisana: *Dawne Polskie Czasy*, czyli *Taką iest Młodzież nasza.*

---

UWIADOMIENIE.



---

LOERYIA KRAIOWA.

W 291 Ciągnieniu dnia 23 Kwietnia 1828 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

61. 18. 16. 11. 48.

Przyszłe 292 Ciągnienie dnia 30 Kwietnia 1828 r. przypada.

---

*Dnia 21 i 22 Kwietnia 1828 r.*
Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

| Korzec | 1. Zł. | 1. gr. | 2. Zł. | 2. gr. | 3. Zł. | 3. gr. | 4. Zł. | 4. gr. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| — Pszenicy | 15 | — | 14 | — | 12 | — | 10 | — |
| — Żyta | 13 | — | 12 | 15 | 11 | 15 | 10 | 15 |
| — Jęczmienia | 13 | — | 10 | — | 9 | 15 | 9 | — |
| — Grochu | 18 | — | 17 | — | 16 | — | 15 | — |
| — Owsa | 7 | 15 | 7 | 12 | 7 | — | 6 | 24 |
| — Jagieł | 22 | — | 21 | — | 20 | — | 19 | — |
| — Rzepaku | — | — | — | — | — | — | — | — |

---

*W Gdańsku d. 14 Kwietnia.*
Łaszt 30 Korcy wynoszący.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Pszenicy | od | Złp. | 600 | do | 660. |
| Żyta | — | — | 384 | — | 402. |
| Jęczmienia | — | — | 300 | — | 318. |
| Owsa | — | — | 240 | — | 258. |
| Grochu | — | — | 600 | — | 720 |

# DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż na Instancyią Sukcessorów ś. p. Stanisława Piątkowskiego, to iest: PP. Jana Piątkowskiego, Reginy Piątkowskiey Panny pełnoletniey, Ludwiny Piątkowskiey wdowy pozostałey, z któremi łączy się i Justyna Piątkowska Panna pełnoletnia wszystkich Obyw: M. Krakowa, Kamienica wraz z całem zabudowaniem i podworcem w Krakowie przy Ulicy Szpitalney w Gminie V. Parafii Panny Maryi pod L. 622 stoiąca, frontem od zachodu ku teyże Ulicy na przeciw Kościoła S. Tomasza obrócona, od północy z Kamienicą i tyłami P. Janiszewskiego, od południa z Kamienicą P. Lewandowskiego, od wschodu z Kamienicą P. Grzegorza Zielińskiego granicząca do Pani Heleny z Piątkowskich Jeziorskiey wdowy i Sukcessorów ś. p. Michała Jeziorskiego, Tymoteusza i Alexandra Jeziorskich małoletnich, w imieniu których iako matka i opiekunka taż P. Helena Jeziorska działa, i Rozalii Jeziorskiey Panny pełnoletniey należąca, przez publiczną licytacyią sprzedaną będzie; a to na satysfakcyią Summ 2447 Złp. 5 1/3 gr. z procentem po 5/100 od 14 Listopada 1822 r. P. Janowi Piątkowskiemu; 3379 Złp. 1 1/3 gr. z takimże procentem i od teyże daty, Reginie Piątkowskiey 879 Złp. równie z procentem iak wyżey Ludwinie Piątkowskiey, wyrokiem prawomocnym Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa w dniu 31 Lipca 1827 r. wydanym, tudzież 3279 Złp. 1 1/3 gr. także z procentem od 14 Listopada 1822 r. należącym się, z potrąceniem przyznaney kwoty 406 Złp. 6 gr. Justynie Piątkowskiey wyrokiem Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa z dnia 30 Sierpnia 1827 i oraz kosztów prawnych, w kurant srebrney monecie pozasądzanych.

Zaięcie powyżey opisaney Kamienicy w dniach 20. 21. 22. 23 Listopada 1827 r. przez Komornika P. Teodora Jaworskiego uskutecznione, w wykazie hipotecznym w treści swey dnia 3 Grudnia t. r. 1827 do Nru 418 przez Regenta hipoteki umieszczone zostało. — Sprzedaż rzeczoney Kamienicy popiera P. Stanisław Boguński Adwokat Sądowy w Krakowie przy Ulicy Szewskiey pod L. 332 zamieszkały, która odbędzie się na Audyencyi publiczney Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa, w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey pod L. 106 posiedzenia swe odbywaiącego. Cena na pierwsze wywołanie, Kamienicy zwyż wymienioney, wyrokiem Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa w dniu 13 Marca 1828 r. wydanym, ustanowiona iest w Summie 11,944 Złp. z wolnością zniżenia takowey o 1/3 trzecią część stosownie do przepisów prawa, na trzecim terminie licytacyi, gdyby nikt powyżey Summy ustanowioney na pierwszym terminie niezaofiarował. Warunki zaś Licytacyi sądownie powyższym wyrokiem Trybunału zatwierdzone, są następuiące:

1) Chcący licytować Kamienicę przy Ulicy Szpitalney w Krakowie pod L. 622 stoiącą złoży iednę dziesiątą część Summy szacunkowey, iako Vadium w kwocie Złp. 1194 gr. 12, które utraci w razie niedotrzymania innych warunków Licytacyi i nowa Licytacyia na koszt i stratę iego będzie ogłoszona.
2) Podatki zaległe gdyby się okazały nabywca zapłaci natychmiast Skarbowi publicznemu z możnością potrącenia takowych z summy szacunkowey, od dnia zaś nabycia sam takowe opłacać będzie.
3) Widerkauffy i inne ciężary wieczyste iakieby się okazały pozostaną przy nieruchomości, te nabywcy z Summy wylicytowaney potrącone zostaną, z obowiązkiem płacenia procentów po 5/100 od daty nabycia.
4) P. Ludwina Piątkowska pozostanie bez płatnie w dożywotniem mieszkaniu kontraktem kupna sprzedaży w dniu 14 Sierpnia 1809 r. między tąż i Sukcessorami Stanisława Piątkowskiego, a Michałem i Heleną Jeziorskiemi zdziałanym jey w §. 7 do naydłuższych dni życia zapewnionem tak, iż nowonabywca, tytułem czynszu lub pod innym pozorem, żadney opłaty od teyże P. Ludwiny Piątkowskiey żądać mocen nie będzie, zaś po jey śmierci toż mieszkanie obeymie w wolne swe zarządzanie, w tymże mieszkaniu razem mieścić się będą córki Panny Regina i Justyna Piątkowskie dopóki swego losu i postanowienia mieć nie będą.

5) Nabywca zapłaci koszta wywłaszczenia na ręce i za kwitem Adwokata, sprzedaż popieraiącego, po doręczeniu wyroku takowe zasądzaiącego.

6) Po złożeniu kwitu z zapłaconych zaległych podatków; lub okazaniu świadectwa, że się takowe nie należą, tudzież po złożeniu kwitu na opłacone koszta popierania wywłaszczenia nabywca otrzyma Dekret dziedzictwa.

7) Po potrąceniu Vadium złożonego, podatków zaległych kosztów wywłaszczenia i Widerkauffów, które przy nieruchomości winny pozostać, nabywca resztę z wylicytowanego szacunku zapłaci w skutek klassyfikacyi z procentem po 5/100 od dnia zalicytowania komu wypadnie, a mianowicie Schedy Sukcessorom Stanisława Piątkowskiego za okazaniem stósownych assygnacyy.

Do takowey Licytacyi wyznaczaią się trzy termina:

Pierwszy dnia 21 Czerwca )
Drugi dnia 22 Lipca ) 1828 roku.
Trzeci dnia 23 Sierpnia )

Na pierwszym iednak terminie może nastąpić przysądzenie stanowcze, skoro Summa ustanowiona 11,944 Złp. zaofiarowaną zostanie.

Wzywaią się zarazem wszyscy wierzyciele hipoteczni i prawa rzeczowe na Kamienicy zaiętey mieć mogący, aby na pierwszym terminie Licytacyi, na Audyencyi Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa stawili się, i pod prekluzyią wszelkie tytuły swych wierzytelności z wykazem mianych pretensyy, i ustanowieniem Adwokata, złożyli.

W Krakowie dnia 18 Kwietnia 1828 r. *Kuliczkowski*, Pisarz Tryb.

Na małey Wesoły przy Ulicy Lubicz Dom drewniany ze Staynią zaiezdną, drugi murowany z różnemi do tychże przybudowaniami, i znaczney wielkości Ogrodem pod Nrami 204/5, są z wolney ręki do sprzedania. Życzący sobie onych nabyć, raczy się zgłosić do właściciela pod Numer zwyż wyrażony.

*Od C. K. Morawsko-Sląskiego Gubernium kraiowego.*

Nro 731. Wysokie Władze nadworne, maiąc za cel podźwignienie przemysłu w Morawie i Sląsku, raczyły na to zezwolić, aby corocznie trzeciego Wtorku w miesiącu Czerwcu, zacząwszy od roku 1828, targ na owczą wełnę w Brynie odprawiał się.

Czas, iak długo ten targ na owczą wełnę trwać ma, stanowi się włącznie z dniami wypłaty na ośm dni, a targ odprawiać się będzie przed bramą żydowską na stoku (glacis) po lewey ręce, gdzie mieyski urząd budowniczy wyznaczy bezpłatnie mieysce do wyłożenia podczas targu wełny, na targ przywiezioney.

Każdy może wełnę, na znayduiącey się tamże w bliskości wadze mieyskiey, za opłatą należytości po 2 kr. M. K. od cetnara odważyć, iednak zostawia się do woli stron, czyli do tego wagi mieyskiey użyć zechcą, lub nie?

Magistrat głównego miasta Brynu postara się o mieysca na skład zupełnie zdatne, gdzie na żądanie stron, wełna, tak podczas targu, iakoteż przed i po tymże, na krótszy lub dłuższy czas, za opłatą słusznego czynszu składowego złożona być może.

Oprócz należytości od wagi i cedułkowey żadney więcey opłaty mieyskiey wymagano nie będzie. W Brynie dnia 29go Lutego 1828 roku.

Dyrekcyia Dóbr Jaśnie Wielmożnego Karola Barona Badenfelda ogłasza nineyszem iako w Państwie Radłów Cyrkule Bocheńskim w Galicyi znaczna ilość nayszlachetnieyszych Baranów i Owiec z oryginalney Elektoral-rassy na sprzedaż przeznaczona iest; wygórowana cienkość i równość wełny ozdąbia to, z tak czystey Rassy sławne stado, i obiecuie posiadaczom Dóbr i Gospodarzom, którzy z niego Owce nabydźby sobie życzyli znaczne korzyści.

Ochotni kupna zechcą w celu uskutecznienia kupna do Ekonomii w Radłowie udać się, która potrzebne obiaśnienie udzielić, stado dla opatrzenia przedstawić i względem nayumiernieyszey ceny ułożyć się umocowana iest. — Listy od opłaty pocztowey wolne w Tarnowie, iako naybliższey Stacyi pocztowey odbierane będą.